*Kochana mamo*

Kolejny tydzień w przedszkolu minął i chcę Ci powiedzieć co robiliśmy w ubiegłym tygodniu w przedszkolu

W poniedziałek wspólnie z kolegami oglądaliśmy różne owoce. Była gruszka i śliwka, jabłko i pomarańcz. Dzieliliśmy ich nazwy na sylaby i nazywaliśmy ich kolory. Robiliśmy pociąg owocowy a później Pani pokroiła owoce i oglądaliśmy schowane w środku nasionka. I wiesz mamo, chodź śliweczka była najmniejsza z wszystkich owoców, to właśnie ona miała największą pestkę. A jabłuszko ma dużo malutkich pestek takich jak ziarenko ryżu. Później uczyliśmy się wierszyka o owocach i kolorową bibułką wyklejaliśmy gruszeczki.

We wtorek za pomocą zmysłu węchu i dotyku rozpoznawaliśmy różne owoce. Tak trochę czarowaliśmy owoce schowane w koszyczku, bo nikt ich nie widział, a ja i tak wiedziałem co tam za owoc się schował. Potem liczyliśmy owoce i segregowaliśmy je według określonej cechy.

W środę uczyliśmy się piosenki „ Zabawy w sadzie” udawaliśmy jesienne listki w sadzie i tańczyliśmy z kolorowymi wstążkami, a Pani była wiatrem, który poruszał listkami. Przypomnieliśmy sobie wierszyk o owocach, później wyklejaliśmy czerwone jabłuszka plasteliną i Pani mówiła, że to jest bardzo trudne zadanie, ale wszyscy daliśmy sobie świetnie radę.

W czwartek kochana mamo rozwiązywaliśmy zagadki o owocach.

 Bawiliśmy się w owocowy pociąg, liczyliśmy owoce i uczyliśmy się tańca „Grozik”. Następnie odwiedził nas Pan Policjant i opowiadał nam o bezpieczeństwie na drodze. Wiesz mamo Pan policjant pokazał nam lizaka policyjnego, czapkę i kamizelkę policyjną, a nawet kajdanki. Na koniec każdy z nas, dostał w prezencie kolorowankę policyjną i Pan poprosił abyśmy pięknie pokolorowali obrazek.

A w piątek wszyscy przynieśliśmy ulubione owoce do przedszkola. Były jabłuszka, gruszki, pomarańcze, mandarynki i banany . Najpierw słuchaliśmy opowiadania o Zosi, która nie lubiła owoców, rozmawialiśmy o opowiadaniu, później segregowaliśmy nasze owoce, dzieliliśmy ich nazwy na sylaby, a na koniec wszystkie owoce umyliśmy i robiliśmy pyszne soki owocowe. Każdy z nas pokroił ulubione owoce, następnie Pani pomogła nam włożyć owoce do takiej maszyny co zamienia owoce w sok i każdy z nas wypił własnoręcznie zrobiony pyszny sok.

*Pozdrawiam Przedszkolaczek*